

Łódź**CENA NUMERU
20 gr.****Cena prenumeraty
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtem**XXXV rok
istnienia.****Redakcja i Administracja**

w ŁODZI:

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594Red. przyjmuje od 5—
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.**1931 r.****Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

ROZWÓJ

Czwartek, 20-go sierpnia**№ 226**

Przed rekonstrukcją rządu niemieckiego

Hittlerowcy pchają się do władzy

BERLIN, 19, 8 — Partja hitlerowska wróciła się wczoraj z oficjalnym apelem do centrum zawierającego sugestję, aby stronictwo centrowe porzuciło cichą koalicję z socjaldemokracją, której wpływy z każdym dniem słabną. Fakt ten wywołał duże wrażenie w niemieckich kołach politycznych. Wprawdzie naczelny organ centrowy „Germanja”, wystąpił b. ostro przeciwko temu, może przedwczesnym torpedowaniu taktyki rządu Brueninga. Powszechnie jednak zwraca uwagę że jednocześnie centrowy organ w Nadrenji „Kölnische Volkszeitung”, o wiele słabiej rozprawia się z Hitlerem.

Dziennik ten pisze: „Hitler zapomina iż w chwili obecnej nie chodzi o kwestję polityki partyjnej w składzie rządu, lecz o wykonanie praktycznych zamierzeń. Dopiero po ogłoszenie nowego programu doraźnego rządu niemieckiego który zawierać będzie postanowienia w zakresie t. zw. samopomocy będzie mógł Hitler zająć właściwe stanowisko wobec rządu.”

Powyzsza enuncjacja poważnego organu centrowego jest w stosunkach obecnych bardzo znamienita. Jest rzeczą jasną że Bruening, lawirując między prawicą a socjaldemokracją, ze względów taktycznych nie może dziś brutalnie zrywać z socjaldemokracją której rola jest jednak przez kanclerza coraz bardziej ograniczona. Brueningiem kierują zatem nie tylko względy polityki wewnętrznej, lecz przede wszystkim wyma-

gania niemieckiej polityki zagranicznej oraz względy na rząd labourystów w Anglii. Rekonstrukcja gabinetu niemieckiego po myśli nacjonalistycznej prawicy znajduje się na bliskim planie jakkolwiek przyszła lista gabinetu niemieckiego nie będzie zawierać wszelki wypadek sensacyjnych nazwisk przywódców opozycji narodowej. Rekonstrukcja taka jest jednak rzeczą pewną i zależy tylko od dalszego ustosunkowania się zagra-

nicy wobec postulatów i problemów niemieckich. Okres obecny tak charakterystyczny z powodu odroczenia wizyty francuskiej w Berlinie jest niewątpliwie okresem wzajemnego oczekiwania i podpatrywania się. Po sesji genewskiej i po ewentualnej wizycie francuskiej w Berlinie spadnie niewątpliwie niejedna maska z oblicza dyplomacji niemieckiej

NAPAD NA BANK RZESZY W BERLINIE

Pościg rannego kasjera za złoczyńcami

BERLIN, 19.8. — Wczoraj popołudniu dokonano w Berlinie zuchwałego napadu na filję Banku Rzeszy przy Innsbruckerstrasse. Do filji tej wbiegli dwaj nieznani ludzie z rewolwerami wymierzonymi w urzędników przy okienkach. Podczas gdy jeden z bandytów zatrzymał się w holu, trzymając w szachu urzędników, drugi z nich w czarnej masce przeskoczył balustradę i znalazł się oko w oko z kasjerem Kruse, zagradzającym mu dostęp do spletrzonych na stole banknotów. Między bandytą a Krausem, który nie uląkł się rewolweru wywiązała się rozpaczliwa walka. Krause podbił bandycie rękę z rewolwerem i chwycił go w swoją rękę zaś drugą począł dusić bandytę za gard-

ło, widząc to drugi bandyta, pośpieszył swemu towarzyszowi na pomoc oddając do Krusego szereg strzałów z których jednak na szczęście żaden nie zranił go śmiertelnie. Za lany krwią Kruse musiał jednak uwolnić trzymającego bandytę, który wraz ze swoim kompanem porwali ze stołu kilka paczek banknotów zawierających około 30,000 mk. i wybiegli do stojących przed bramą rowarów. W tej samej chwili ranny Krusej pociągnął za rączkę urządzenia alarmowego i gmachem wstrząsnęła silna detonacja alarmowa.

Nieustraszony kasjer rozpoczął pościg za rabusiami w napotkanej przed gmachem taksówce. Bandyci skręcili w najbliższą przecznicę, skutkiem czego samochód pościgowy skręcił tak gwałtownie, że kasjer z wyleciał z wezu i upadł na bruk. Rewolwer trzymany w ręku kasjera wypalił i zranił szofera w ramię. Uciekający bandyci zgłębili jedną paczkę zawierającą 3,000 mk. i poczuli gęsto prażyć z rewolwerów ścigających. Ostatecznie udało im się uciec.

Pozostałym przez nich śladem prócz kul jest czarna jedwabna maska. Wobec posiadania ich rysopisu policja ma nadzieję rychłego sewywania zuchwałych złoczyńców.

W KOWNIE OBAWIAJĄ SIĘ ZAMACHU STANU

Proces Waldemarsa wywołał ogólne podzlecenie

KOWNO, 19, 8 — Policja litewska zwiększyła jeszcze nadzór nad gmachem sądu, gdzie odbywa się proces Waldemarsa. Gęste patrole policji konnej krążą dziś po mieście. Rząd litewski jakgdyby obawiał się zamachu stanu.

W całym Kownie sytuacja naprężona.

W drugim dniu rozprawy zakończone zostało czytanie aktu oskarżenia. Waldemaras zachowuje się wyzywająco. Prowadzi polemikę z przewodniczącym sądu i żąda przerwania obrad, gdyż całą tę sprawę uważa za złe zrobioną prowokację polityczną.

We wtorek zeznał b. przyjaciel Waldemarsa, i jego prawa ręka, a rzeczywiście szpieg i wywiadowca, policyjny Wojtkiewicz. Zeznania jego są niezmiernie obciążające dla Waldemarsa.

W czasie zeznań b. naczelnika „Żelaznego Wilka”, Szlesorajtyśa wyszło na jaw iż zamach przygotowany był na szeroką skalę. W czasie rozprawy wyszły na jaw nowe nazwiska. W związku z tem policja dokonała dzisiaj licznych aresztowań, a między innymi przeprowadziła rewizję u b. przyjaciółki Waldemarsa, znanej artystki Kurminte.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

Znów 4 życia i jeden samolot Straszna katastrofa lotnicza

Grudziądz, 18. 8 — W nocy z 18 na 19 b.m. o g. 23 40, wydarzyła się pod Bzowem koło Świecia straszna katastrofa lotnicza. Trzymotorowy samolot wojskowy typu „Focker”, ze szkoły lotniczej w Grudziądzu, odbywający nocny lot ćwiczebny zmuszony był skutkiem defektu silnika do lądowania, i runął z nieznacznej wysokości na chłew pewnego zabudowania, skutkiem czego nastąpił wybuch zbiornika z benzyną.

W płomieniach poniesia śmierć cała załoga, złożona z 4 lotników, a mianowicie: porucznik obserwator Michał Mazure, ppor. Gustaw Dąbrowski z 1 pułku lotniczego, plutonowy pilot Jan Fidler z 1 plk. lotniczego i plutonowy Jerzy Daszkiewicz. Samolot uległ kompletnemu zniszczeniu, Chłew spłonął.

Dwie osoby podczas ratunku doznały ciężkich poparzeń. Na miejsce katastrofy wyjechała komisja wojskowo - śledcza.

Kronika telegraficzna

ZATARG HISZPANJI Z KOŚCIOŁEM

Madryt, 19.8. — Przewidują, że rząd powoła do życia specjalną komisję, dla załatwienia zatargu religijnego. Komisja ma zaproponować albo zerwanie stosunków z kościołem Watykanem, albo też przedstawienie mu reklamacji w związku z kompanją duchowieństwa przeciwko rządowi.

ZAMYKANIE BANKOW W ST. ZJEDN.

Zamknięto Bank Narodowy w Los Angeles. Należy zauważyć, że bank ten nie miał specjalnej łączności z rządem federalnym.

ZOWSTANIE NA KUBIE.

Decydujące starcie wojsk rządowych z powstańcami odbędzie się jak przewidują, na terytorjum prowincji Santa Clara. Wczoraj wieczorem w Gibara wylądowało 500 powstańców, którzy przybyli tam na parowcu „Fryderyka II”, należącym podobno do nowego towarzystwa niemieckiego.

OFIARY GOR.

5-ciu turystów ze Strasburga opuszczało się z jednego ze szczytów Montblanc. Nagłe dwu z nich straciło równowagę i spadło w przepaść zabijając się na miejscu. Trzeci turysta osłabił tak, iż nie mógł iść dalej. Dwaj pozostali udali się na pomoc.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Białogrodzki instytut seismologiczny zanotował wczoraj dwukrotnie dość silne wstrząsy podziemne — poraz pierwszy o g. 10,48 z ośrodkiem w odległości 440 km. od Białogrodu, poraz drugi zaś o g. 15,27 z ośrodkiem w odległości 10,000 km.

PRZYJAZD KS. RUMUNSKIEGO

Brat króla rumuńskiego książę Mikołaj przybywa samolotem do Warszawy w dniu jutrzejszym o g. 7 wieczorem, Książę Mikołaj zamieszka na Zamku.

Przed przewrotem na Węgrzech

BERLIN, 19.8 — W sferach niemieckich krąży podawane z zaniepokojeniem pogłoski o przygotowaniu na dzień 20-ty listopada na tron węgierski Ottona Habsburga. W dniu tym Otton kończy lat 20. Cały szereg przygotowań legitymistów węgierskich — wskazuje według informacji tutejszych — na to że pucz królewski na Węgrzech staje się coraz bardziej prawdopodobny.

Wątpliwe te informacje jednak stoją nie wątpliwie w służbie propagandy antyfrancuskiej ponieważ wskazują one znowu na jedyną rolę Francji, która zamierza jakoby stworzyć sobie z Węgier barierę uniemożliwiającą wszelkie plany niemieckiej imperialistycznej gospodarki i polityki.

Fuldzie myśl sfingowania takiego zamachu zameldował on władzom, iż na odcinku powierzonej jego pieczy, znalazł ładunek dynamitu. Śledztwo wykazało jednak że kolejarz sam dynamit podłożył, spodziewając się nagrody pieniężnej za zapobieżenie katastrofie. „Gorliwego” służbistę policja aresztowała i osadziła w więzieniu.

40 procentowa obniżka uposażeń Radykalne oszczędności w krajach Rzeszy

BERLIN, 19. 8. — Na podstawie zarządzenia prezydenta prowincji pobory urzędników komunalnych w Berlinie zredukowane zostaną do 40 proc.

Sprawa radykalnej redukcji plac urzędników krajów związkowych będzie przedmiotem narad konferencji ministrów finansów poszczególnych krajów Rzeszy, która

odbędzie się w najbliższych dniach w Berlinie. W niektórych państwach niemieckich jak Oldenburgu i Badenji redukcje już nastąpiły

W Prusach oszczędności mają być przeprowadzone przez uproszczenie administracji w drodze powiększenia niektórych okręgów administracyjnych.

Walka ze św. Rochem

Walka z religją na Białorusi Sowieckiej

RYGA, 19. 8 — Związek wojujących bezbożników na Białorusi sowieckiej ogłosił odezwę w języku polskim, wzywającą ludność polską na Białorusi do zwalczania świętowania dnia św. Rocha. Odezwa zaznacza, że św. Roch czczony jest przez ludność Białorusi szczególną czcią. W dalszym ciągu odezwa usiłuje w sposób bluźnierczy przedstawić św. Rocha jako rzecznika burżuazji i kapitalistów oraz osmieszyć jego życie. Równocześnie wychodząca w Mińsku

„Arka”, nawołuje robotników i właścicieli polskich do zbojkotowania święta. Robotnicy i ich rodziny — pisze „Arka”, — powinni podczas tegorocznych odpustów okazać swą świadomość i nie pójść do kościoła. W końcu „Arka”, nawołuje aby w dniu święta ludność pracująca w Mińsku dokonała zamknięcia jednego z czynnych kościołów mińskich celem urządzenia w tym kościele klubu komunistycznego.

Skazani posłowie białoruscy

Otrzymał dodatkowo po półtora roku więzienia

WILNO, 19.8. — W styczniu br. roku po przewodzie sądowym przeciwko posłom białoruskiego klubu robotniczego zaszedł w sądzie incydent z oskarżonymi. W momencie gdy przewodniczący ogłaszał wyrok skazujący posłów Gawryluka, Kryńczuka, Dworzaniina i Wołyńca, na 8 lat ciężkiego więzienia poczęli oni wznosić okrzyki i obelgi pod adresem sądu i władz polskich. Zostali oni

pociągnięci do odpowiedzialności j wczoraj skazani dodatkowo na półtora roku więzienia każdy. I tym razem nie obeszło się bez zajść. Oskarżeni poczęli używać nieodpowiednich i obraźliwych dla sądu zwrotów. Przewodniczący sądu zapowiedział ponowne pociągnięcie ich do odpowiedzialności z artykułu 129 k. k.

Bolszewicy podpalacze w Polsce Niszczą lasy państwowe

WILNO, 19.8 — Onegdaj donosiliśmy o ujściu w lesie państwowym koło Kurzeńca niejakiego Drozdowskiego na gorącym uczynku podpalania lasu. Drozdowski nie chciał początkowo nic mówić

Dopiero wczoraj zeznał on policji, że

podpalenia lasu państwowego podjął się za specjalną opłatą którą mieli mu wręczyć emisarjusze bolszewicy po spaleniu lasu. Drozdowski twierdził, że z Sowieców nadsyłani są na pogranicze podpalacze, którzy mają za zadanie palenie lasów na terytorjum polskiem

Fikcyjny zamach niemieckiego kolejarza Gorliwość nagrodzona więzieniem

BERLIN, 19.8. Mnożące się w ostatnich czasach zamachy na objekty kolejowe i wyznaczenie szeregu cennych nagród za ujście sprawców nasunęły jednemu z kolejarzy w

Socjaliści nie są wzorem

Socjaliści uważają obecne przesilenie go spodarcze za objaw upadku gospodarki kapitalistycznej wogóle.

Głoszą to nasi pepesowcy, obwieszcza no to samo na międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Wiedniu, ale jeszcze przed tem śpiewali na tą samą nutę bolszewicy.

Niestety, wśród doprowadzonych do rozpaczy bezrobociem i rosnącą drożyzną mas robotniczych, a ostatnio nawet wśród inteligencji zaczyna się rodzić pragnienie zmiany za wszelką cenę, a w takich okolicznościach pompatyczne zapowiedzi kongresów socjalistycznych, iż socjalizm ma zbawić świat z katastrofy gospodarczej, znajdują coraz więcej chętnych słuchaczy.

Właśnie ostatnio w „Robotniku” zamieszczą szereg artykułów wstępnych poseł Niedziałkowski. W artykułach tych usiłuje wykazać, że gospodarka kapitalistyczna ponosi bez pośrednią odpowiedzialność za obecny kryzys i że tylko socjalizm zdoła wyprowadzić świat z głuchej zawiści, w jakim się handel i przemysł światowy rzekomo znalazł.

— „Socjalizm widzi jasno cel i posiada skarb wspaniałą — metodę. Socjalizm mówi światu: — „trudności są kolosalne ponad wszelką miarę; ja próbuję jednak ciebie ocalić!”

Tak pisze poseł Niedziałkowski.

Oczekiwaliśmy, iż wśród ukaze się szereg wskazań programowych, z których ów ratowany przez socjalizm świat będzie wiedział jakimi sposobami ma być ocalony i co mu w końcu to ocalenie przyniesie.

Tymczasem p. Niedziałkowski w dalszym ciągu powraca do krytyki obecnego stanu rzeczy i znów od początku dowodzi, że jest źle i że wszystkiemu winien ustrój kapitalistyczny.

Ale od takich świewek do programu ocalenia jeszcze bardzo daleko. Że jest źle, to każdy dziś wie aż nadto dokładnie, więc nie potrzeba tego powtarzać.

Niestety, nasi socjalistyczni zbawcy świata dalej świetnej nieraz krytyki obecnego stanu rzeczy posunąć się nie mogą i dlatego poseł Niedziałkowski żadnych skutecznych lekarstw z kongresu wiedeńskiego przywieźć nie mógł.

Ale poco mamy szukać u socjalistów programów naprawy, skoro mamy przed oczyma szereg rządów socjalistycznych.

Przyjrzyjmy się, jaó one dają sobie radę z trudnościami gospodarczymi w swoim własnym kraju?

A więc najstarszy i najkonsekwentniejszy rząd socjalistyczny — w Rosji sowieckiej.

Po blisko 15 latach istnienia tych rządów, Rosja powróciła do systemu kartkowego w żywieniu swych obywateli, a Stalin ostatnio zapowiedział pewien nawrót do „prze starzałych metod burżuazyjnych”.

Anglja ma już kilka lat rząd socjalistyczny, a czy potrafiła zlikwidować bezrobocie? Czy potrafiła wprowadzić do „burżuazyjnego chaosu” socjalistyczną planowość produkcji?

Właśnie teraz, pod rządami labourzystów musi kołatać Anglja o pomoc do typowo po burżuazyjnemu zagospodarowanej Francji.

Wreszcie mamy przykład najświeższy — Hiszpanję. Zapanował tam niebywały chaos, zarówno w życiu politycznym, jak i gospodar

czem. Jasnym jest, że w tym kotle nic dobrego się nie ugotuje

Nadto możnaby przytoczyć przykłady Australji, Niemiec.. Krótko mówiąc, dotychczasowe próby rządów socjalistycznych nie wykazały, by można było socjalistom ze spokojem powierzyć ster rządów w kraju.

Zresztą, myśmy w Polsce już raz mieli rządy socjalistyczne p. Moraczewskiego, a i rządy sanacyjne wiele z socjalizmu zapożyczyły. Trudno się temu nawet dziwić, skoro sporo ministrów sanacyjnych to dawni socjaliści.

W KRAINIE ZBRODNI I KŁAMSTWA Jak się odbywa piątyletka

Trzeci kwartał trzeciego roku „piątyletki” bolszewicy nazwali szumnie „kwartałem szturmowym”, gdyż tempo pracy odbywać się miało pod hasłem „szturmu”, o czym świadczy wprowadzenie przez Stalina zróżniczkowania płac celem podniesienia coraz bardziej zamierającego „proletariackiego entuzjazmu pracy”.

Stalin zapomniiał coprawda użyć podówczas słowa „raspil” którem posługiwano się dotychczas aż do znudzenia. Słowo to oznaczać może „robotnaja siła” czyli — praca niewolnicza. Wystawianie na takie nieporozumienia i mylne interpretacje słowo „raspil” zostało wykreślone z książki bolszewickich hasel. Coprawda nie na wiele się to przyda, gdyż tempo i jakoś pracy spadają z dnia na dzień pomimo zapowiedzi niedalekiej lepszej przyszłości.

W prasie mnożą się z dnia na dzień skargi na temat nie wypełnienia programu pracy we wszystkich dziedzinach i gałęziach. Mimo, iż wielki prorok bolszewizmu, Maksym Gorkij, ufundował własne pismo pod nazwą „Nasza Zdobycz”, to jednak biada on nad upadkiem i rozprężeniem tak dla oświaty ludu rosyjskiego ważnej dziedziny przemysłu, jak papiernictwo.

Spadek produkcji nie dotyczy jedynie przemysłu ciężkiego, lecz obejmuje wiele innych gałęzi, jak przemysł tekstylny, skórzany, drzewny i t. d. Według ostatnich raportów w ostatnim miesiącu jedynie 73 procent pracy przewidzianej w planie zostało dokonane, przyczem wzrost towaru wybrakowanego i nieużytecznego jest ogromny.

Mimo dogodniejszych warunków pracy, liczba uciekinierów pracy, a więc tych, którzy ją z jakichkolwiek względów porzucają wzrosła z 5,7 na 11,6 procent.

Dumna ze swej nazwy fabryka „Lenin” w Leningradzie, posiadająca technicznie najlepiej wyszkolony personel, w pierwszym „szturmowym kwartale” nie wyprodukowała ani jednej maszyny o sile 650 i 150 HP., a miast oczekiwanych 16 kotłów parowych, zbudowała tylko cztery, przyczem produkcja wykazuje wzrost t. zw. szmelcu, który z 11 wzrósł na 13 procent. Najlepiej zorganizowana „czerwona cegielnia” program pracy wypełniła w 38, a znana fabryka „Jermak” tylko w 17-tu procentach.

Ostatecznie prezes komisariatu ludowego, Sulimoff, zwrócił się listownie do leningradzkiego komitetu okręgowego z nakazem naprawy stosunków w oddziale materiałów budowlanych. Rezultat tego kroku będzie nie wielki, bo jak tu zapobiec masowej ucieczce sił roboczych, jeśli zbywa na najbardziej elementarnych środkach.

Akcja budowlana zapowiedziana z wielkim hałasem kuleje na każdym kroku. Z powodu nieregularnej dostawy materiałów bu-

Wszędzie więc narody na rządach socjalistycznych się sparzyły i dziś nawrót do socjalizmu nie byłby żadną zmianą, żadną „nową drogą”, lecz próbą latania dziur już nieraz używanymi niemi.

To też nie szukajmy dziś wzorów w państwach socjalistycznych.

Mamy do naśladowania o wiele lepszy wzór w naszej sojuszniczej Francji, która po trafiła właśnie znanymi i wypróbowanymi sposobami uporządkować swe życie gospodarcze

Socjalistycznych zbawców świata lepiej nie naśladować.

dowlanych robotnicy rosyjscy długo jeszcze zadowolili się będą musieli zapowiedzią lepszego jutra. Stąd większość robotników wędruje z jednej fabryki do drugiej w poszukiwaniu lepszych warunków mieszkaniowych. Mimo rzekomej zwyczajki wynagrodzenia sił fachowych, to praktycznie biorąc — 7-my stopień płacy wynosi akurat tyle, ile zarabia tragarz lub woźnica. Tem się tłumaczy, że np. w rejonie Wołgi brak 50 tysięcy wykwalifikowanych robotników, a gdzie specjaliści zmuszeni są spełniać funkcje zgoła podrzędne

Zapał, który spodziewał się wywołać Stalin ostatniem swem oświadczeniem, nie tylko że spalił na panewce, lecz przeobraził się w niezadowolone i niechęć na skutek zarządzeń prezesa rady gospodarczej, Ordżonikidzego, który w tajnym okólniku rozesłanym do fabryk, zabrania przeprowadzenia jakiegokolwiek reformy płac bez uprzedniego porozumienia z komisariatem pracy.

W dobrze poinformowanych kołach sowieckich zarządzenie to tłumaczą katastrofalnym stanem finansów sowieckich.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

Jan Kiepura - wielki admirał Żydów

Co powiedział świetny splewak i kupiec o swym stosunku do Żydów

W organie nacjonalistów żydowskich w „Naszym Przeglądzie” ukazał się wywiad do konany w Krynicy przez współpracownika piśmie p Baruchina z naszym znakomitym tenorem Janem Kiepura.

Pan Kiepura obdarzony niewątpliwie pięknym głosem, jest również jednak obdarzony umysłem kupieckim o czym już niejednokrotnie pisaliśmy, zapewne też poniższy wywiad jest tego objawem.

A oto co dosłownie czytamy w wywiadzie z Janem Kiepura:

Bardzo mnie cieszy — rozpoczyna rozmowę naszą Jan Kiepura, — że mam okazję za pośrednictwem „Naszego Przeglądu” wynurzyć się przed czytelnikiem żydowskim ze swoich przeżyć i opowiedzieć o swojej karierze artystycznej, bo jak paradoksalnie toby nie brzmiało, to jednak przyznać muszę, że Żydzi w dużej mierze przyczynili się do ustalenia mojej sławy i moich triumfów na scenach całego niemal świata.

Już od zarania młodości, będąc jeszcze uczniem sosnowieckiego gimnazjum, stałem tylko śpiewałem. Na ulicy, w domu w szkole — wszędzie śpiewałem. Moi koledzy aryjscy zwracali się do mnie: — Kiepura zlituj się nad nami i przestań „wyc” bo wszyscy powarujemy, natomiast moi koledzy Żydzi z szacunkiem i admiracją otaczali mnie kołem przy słuchując się moim dziecinny produkcjom artystycznym i podziwiając mój surowy jeszcze wówczas głos, który widocznie wykazywał jakieś walory.

Pierwszy mój występ miał miejsce w roku 1924. W sali żydowskiego kina „Sfinks” w obecności wyłącznie prawie żydowskiej publiczności zadebiutowałem w prologu opery „Faust”. Zachwył publiczności był tak serdeczny i szczery, że od pierwszego występu polubiłem tę wyjątkowo entuzjastyczną publiczność żydowską.

Im też — tym prowincjonalnym słuchaczom żydowskim — zawdzięczam mój pelen sławy lot artystyczny. Także moim pierwszym profesorem i faktycznym odkrywcą mego talentu był żydowski profesor muzyki Ignacy Warmuś z Krakowa. Jemu właśnie zawdzięczałem wszystkie obecne tryumfy — on to wykształcił mi głos, był mi podporą moralną i natchnął mnie wiarą w mój talent i moje posłannictwo w dziedzinie sztuki śpiewaczej.

Żydzi polscy mieszkający za granicą byli pierwsi, którzy podczas moich tam występów żądali żebym śpiewał polskie pieśni czem dałi dowód najlepszy swego przywiązania do kraju i kultury polskiej. Jak już powiedziałem dużo zawdzięczam Żydom i dużo się od nich nauczyłem, tak na przykład moi koledzy Żydzi nauczyli mnie trochę czytać po żydowsku i hebrajsku i muszę przyznać, że słysząc nieraz komendę skautów żydowskich maszerujących po ulicach Sosnowca przy dźwiękach komendy „aschat, sztaim, szalosz arba”, byłem zachwycony fonetycznością i rytmiką języka hebrajskiego.

Ale nietylko młodzież mnie interesowała. Nieraz zakradałem się do jakiejś żarzonej bóżniczki wypełnionej starymi Żydami i pelen ekstazy przysłuchiwałem się modlitwom i smutnemu śpiewowi kantora. I istotnie dodaje z emfazą Kiepura, ile liryzmu serdeczności, głębi bókiego smutku i melancholji zawierają modlitwy żydowskie. Wywierają one niebywałe wrażenie nawet na człowieku, który daleki jest od rasy żydowskiej.

I tutaj Kiepura przypomina sobie ciekawy epizod, który opowiada z uśmiechem: „Przed pięcioma laty śpiewałem w synagodze żydowskiej. Kiedy występowałem na koncercie w Bielsku kantor tamtejszej synagogi zaprosił mnie przed południem do świątyni, gdzie wypróbował mój głos. Przy tej okazji pokazał mi wszystkie urządzenia synagogałne i rodaję. Byłem tem wszystkiem tak oczarowany, że rozśpiewałem się natchniony świę-

tością miejsca. I raz jedyny w życiu śpiewałem w żydowskiej świątyni.

Ciężkie przeżycia narodu żydowskiego wywarły niezaprzeczalny wpływ na żydowskiej twórczości muzycznej, nadając jej specyficzne piętno. Cudowna twórczość kompozytorów żydowskich jak Rawela, Blocha, Zytmirskiego, Engla, Milnera i innych są bezcennymi perłami w skarbnicy muzycznej, pragnę w najbliższej przyszłości dużo z tych kompozycji przyswoić dla swego repertuaru.

Z śpiewaków żydowskich: słyszałem przed niedawnym czasem Józefa Szwarca który moim zdaniem był fenomenalnym objawieniem w świecie muzycznym. Naogół przyznać

trzeba że w dziedzinie muzyki Żydzi zaskarbiłi sobie niebywałe zasługi. Tacy artyści „z bożej łaski” jak Huberman, Elman, Morini, Chajfec, Cymbalist i dziesiątki innych, to największa apoteoza geniuszu żydowskiego w muzyce.

Nie bacząc na to uśmiecha się znacząco Kiepura, że pochodzę z katolickiej rodziny i wychowany zostałem w duchu czysto katolickim, znam i lubię żydowskie i hebrajskie pieśni ludowe, a w szczególności hymn żydowski — „Hatykwa”, który często sobie nucę. Pieśń ta ma tyle smutku i ekstatycznej melodyjności, że szczerze wzruszyć może najbardziej zatwardziałego człowieka.

Degradacji nie było

Sprawa poręcznika który potępił Brześć

Podaliśmy za „Polonią” katowicką wiadomość o sprawie sądowej p. por. Madalińskiego, która powstała na tle pewnego dosadnego wyrażenia się tego oficera o aresztowaniu i osadzeniu Wojciecha Korfiantego w Brześciu.

Por. Madaliński potępił mianowicie wobec licznej grupy obecnych przy tej rozmowie osób aresztowanie tak zasłużonego dla sprawy polskiej działacza, jakim jest Wojciech Korfianty, a niesłychany, w opinii wszystkich uczciwych ludzi sanację sromotnie hańbiący skandal brzeski nazwał pogwałceniem prawa, przeciwko któremu należałoby ostro zademonstrować.

To uczciwe rycerskie stanowisko por. Madalińskiego w sprawie brzeskiej, w przekręconej formie zademonstrowane dowództwu pułku, pociągnęło za sobą przykre dla tego dzielnego oficera następstwa.

Poręcznikowi Madalińskiemu wytoczono z powodu odważnego potępienia Brześcia sprawę przed wojskowym sądem okręgowym w Krakowie, którego wyrokiem został zasądzony na karę 5 i pół miesięcy więzienia bez degradacji.

Jak pisze „Dziennik Bydgoski”, wiadomość o degradacji jest nieścisła. Choć bowiem prokurator wojskowy degradacji por. Madalińskiego usilnie się domagał, to jednak krakowski sąd okręgowy degradacji nie zawyrokował. Niezadowolony z takiego obrotu sprawy prokurator wniósł od wyroku odwołanie, zasądzony zaś tym wyrokiem na karę

5 i pół miesięcznego więzienia por. Madaliński zgłosił natychmiast apelację do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Sprawa zatem por. Madalińskiego, jednego aktywnego oficera armii polskiej, który odważnie potępił publicznie kaźń brzeską, nie jest jeszcze definitywnie załatwiona i rozstrzygnięcia jej spodziewać się należy nie prędzej, jak w początku listopada br. Ostatnim Dziennikiem Personalnym Nr. 5 został por. Madaliński oddany do dyspozycji dowódcy korpusu V w Krakowie, co samo przez się wyklucza i obala za „Polonią” katowicką przez inne pisma powtórzoną, mylną wiadomość o jego degradacji.

Mylną jest również notatka, jaka się ukazała w prasie, o pochodzeniu por. Madalińskiego.

Por. Madaliński pochodzi ze znanej, wielkopolskiej rodziny Madalińskich, przyszedł na świat na wychodźstwie w Hannoverze, skąd podczas rewolucji w Niemczech, opuściwszy samowolnie szeregi armii niemieckiej, przedarł się do kraju, spiesząc do wielkopolskich oddziałów powstańczych na antyniemiecki front bojowy pod Ostrowem.

I ten to zasłużony w boju oficer polski został zasądzony wyrokiem wojskowego sądu okręgowego w Krakowie na 5 i pół miesięcy więzienia za odważne i uczciwe potępienie Brześcia!

—0:0:0—

Bolszewicka „równość”

Sowiety nie chcą przyjmować do kolektywów biednych chłopów

Jak donoszą z Moskwy, centralny komitet partii komunistycznej przyjął uchwałę ażeby akcje kolektywizacji rolnictwa uważać za ukończoną, nie w wypadku 100 proc. wciągnięcia do kolektywów biednych i średnich gospodarstw włościańskich, lecz uważać ją za ukończoną w chwili z kolektywizowania 68 proc. bogatszych gospodarstw chłopskich, obejmujących raptem 75 proc. ogólnej powierzchni uprawnej.

Dalsze wysiłki kolektywizacyjne mają być skoncentrowane w okręgach produkcji, roślin przemysłowych, głównie bawełny i buraka cukrowego. Kolektywizacja tych okręgów winna być ukończoną już w roku przyszłym. Komitet centralny wydał specjalne ostrzeżenie przeciw niezdrowemu wciąganiu w akcje kolektywizacji najbiedniejszych

gospodarstw chłopskich.

Jak widać z powyższego, rząd sowiecki wbrew swoim dotychczasowym zapowiedziom wyklucza od oddziałów gospodarstw kolektywnych najbiedniejszych chłopów którzy zwykle z przystąpienia do kolektywów dość poważne korzyści natomiast bierze pod swój zarząd najbardziej rentowne gospodarstwa średnie i wielkie, chcąc w ten sposób zagarnąć dla siebie zyski, jakie te gospodarstwa przynoszą.

Biedotę wiejską, o której losie władze sowieckie tak ładnie umieją deklamować w swych enuncjanjach, pozostawia się poza nawiasem z chwilą gdy się przekonano że biedota ta kosztuje zbyt dużo skarb państwa, dopłacający do niej.

—0:0:0—

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 20 sierpnia — Bernarda.

TEATRY:

TEATR MIEJSKI — 200,000
TEATR LETNI — Babie lato
RAKIETA — Zjazd gwiazd
ARLEKIN — Sympatia Łodzi

KINA:

APOLLO — Bitwa nad Sommą
BAJKA — Dusze bez steru
CASINO — Mężczyźni bez kobiet
CAPITOL — Moje słoneczko
CZARY: — I „Harold się żeni” II „Cowboy śmierci”
CORSO: — I Dama w masce II Minuta przed 12-tą

GRAND-KINO: — Arab
LUNA: — Biała gejsza
LUDOWY — Rajski ogród
ODEON — Buster Keaton jako impresario
OSWIATOWY: — Dla dorosłych Magdalena dla młodz, Niebezpieczny szlak
PALACE — Gabinet dr. Calligari
PRZEDWIOSNIE: — Kaprysy życia
RESURSA — Sprzysiężenie trzech
SPLENDID: — „Rango”
WODEWIL — Buster Keaton jako impresario
ZACHĘTA — Dziewczę z Montparnasseu
MUZEUM MIEJSKIE historii i sztuki im. K. Bartoszewiczów (Pl. Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 11 — 4 po poł.

Rozkopywanie bagienka

Komisja M. S. Wewn. zbada gospodarkę Rudy Pabianickiej

Sprawa skandalicznej gospodarki samorządu Rudy Pabianickiej za czasów poprzednich burmistrzów tudzież niezwykła tolerancja tej gospodarki ze strony bezpośrednich władz nadzorczych, oraz smutne następstwa, w rodzaju pozbawienia światła, zwróciły uwagę Rządu.

W ostatnich dniach obywatele Rudy Pabianickiej, zniecierpliwieni przetargami prowadzonymi majątkiem publicznym, bez ich udziału wyszli z biernej roli i wnieśli ostre protesty do Urzędu Wojewódzkiego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prosząc o interwencję, przyspieszenie dochodzenia przeciw winnym spowodowania katastrofy gospodarczej, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności zarówno karnej jak i cywilnej. Równocześnie obywatele zwrócili się, że przyspie-

sznienie tego dochodzenia winno nastąpić również z tych względów, że sytuacja jaka się obecnie wytworzyła na terenie Rudy Pabianickiej jest następstwem nie tylko rozrzuconej gospodarki poprzednich burmistrzów, lecz również niedostatecznego dozoru ze strony bezpośrednich władz nadzorczych.

Na skutek tego, sprawą Rudy Pabianickiej zainteresowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które jak się obecnie dowiadujemy w najbliższym czasie wysła do Rudy Pabianickiej specjalną komisję ministerjalną, celem zbadania słuszności zarzutów oraz dotychczasowego sposobu gospodarki samorządowej.

Lustracja komisji Ministerjalnej rozpocznie się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu i potrwa kilka dni. (a)

Czeki z datą późniejszą Nie powinny być wystawiane

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, urzędująca w imieniu związku Izb zwróciła się ostatnio do p. p. Min. Skarbu, oraz Min. Pracy i Opieki Społecznej z memorjałem o wydanie odpowiednich zarządzeń, mających na celu zaniechanie przez instytucje ubezpieczeń społecznych przyjmowania na zabezpieczenie swych pretensyj czeków z późniejszą datą wystawienia.

System ten w praktyce doprowadza do tego, iż instytucje ubezpieczeń społecznych przyjmują czeki, które w dacie rzeczywistego ich wystawienia są oczywiście bez pokrycia, sankcje karne rezerwowane są jednak zgóry na wypadek niehonorowania czeku po upływie kilku miesięcy. Praktyka ta, pomijając jej ujemne strony, z punktu widzenia ogólnego, prowadzi do zmiany charakteru czeku, który na całym świecie pełni rolę środka płat-

niczego, gdy narzędziem kredytu krótkoterminowego jest weksel.

Izba uważa, że tego rodzaju praktyka jest dla życia gospodarczego nader szkodliwa ponieważ niewątpliwie dezorganizuje ona obrót z jednej strony przez podrywanie zaufania do czeków, z drugiej strony przez dyskwalifikowanie obrotu wekslowego. Przeżywanie obecnie trudności w życiu gospodarczym doprowadzają niejednokrotnie do pozostawienia w obiegu czeków bez pokrycia, zaś wzrastająca ilość niezapłaconych czeków wywołuje chaos pogłębiający jeszcze przeżywane trudności. Izba dokłada wszelkich starań, aby w stosunkach prywatnych zwalczać zwyczaj wystawiania post-datowanych czeków, jednakże stosowanie tego systemu przez instytucje o charakterze prawnopublicznym daje asumpt do rozszerzenia tej praktyki, która dla życia gospodarczego ma ujemne skutki. (a)

Obłąd czy symulacja Charakterystyczna sprawa w Sądzie

Przed Sądem Grodzkim w Łodzi stanęła w dniu wczorajszym 24 letnia Marja Skrabulska, zamieszkała przy ulicy Wysokiej 36, oskarżona o kradzież ze sklepu Adama Świąteckiego, przy ulicy Wysokiej 11 — 54 zł. w gotówce.

Tło tej sprawy przedstawia się następująco: Skrabulska jest zawodową złodziejką i posiada chorobliwą jakąś skłonność do kradzieży, w wyniku czego skazana była już 7 razy za różne kradzieże na kilkoletnie więzienie. Ostatnio obawiając się surowej kary, jaka grozi recydywistkom, poczęła symulować obłąd, co jej przyszło bez poważniejszego trudu, gdyż istotnie z powodu choroby jest niezupełnie normalna.

Sprawy znalazły się na wokandzie Sądów Okręgowego i Apelacyjnego, gdzie zbadała przez lekarzy Skrabulska uznana została za niezupełnie poczytalną i w rezultacie umieszczono ją w szpitalu Poznańskich na kuracji.

Tam jednakże pewnego dnia zmyliwszy czujność wybiegła na ulicę i sztabą żelazną zadała przechodzącej ulicą kobiecie potężne uderzenie, przyprawiając pobitą niemal o śmierć.

Wobec takiego stanu rzeczy Skrabulska ponownie stanęła przed Sądem, który skazał ją na 3 lata więzienia. Wobec jednak niepożądanego stanu zdrowia, karę przerwano i Skrabulską zwolniono z więzienia.

Dnia 12 kwietnia r. b. Skrabulska przybyła do piekarni Adama Świąteckiego, przy ulicy Wysokiej 11, który znał S. gdyż po-

przednio już tak usiłowała go okraść. Zwrócił przeto baczną uwagę na jej zachowanie i w rozrządzeniu przez omyłkę dał jej nieświeży chleb, co Skrabulska spostrzegła. Rażącej wyjątkowo zamknął sklep na klucz i zamierzał wyjść do Magistratu dla załatwienia pewnych formalności.

Gdy znajdował się w przyległym mieszkaniu posłyszał w zamkniętym sklepie szmery, a gdy wszedł do środka zauważył, że grupa przechodniów obserwuje kogoś. Okazało się, że Skrabulska dostała się do wnętrza sklepu i skradła z szufladki 54 zł., które jej jednak odebrano w czasie poscigu.

Na przewodzie w dniu wczorajszym na pytanie przewodniczącego Sądu s. Tustanowskiego biegli lekarze dr. Klozenberg i Hurwicz orzekli, że istotnie oskarżona nie jest całkiem normalna. Dało się to również zauważyć z odpowiedzi dawanych Sądowi, przyczem jednak w niektórych momentach przesadnie symulowała głupotę.

Z opisaney historii matki oskarżonej wynikało, iż istotnie wskutek wstrząsu mózgu i choroby cierpi umysłowo.

Sędzia Tustanowski po rozpoznaniu sprawy uznał 24 letnią Skrabulską Helenę za niepoczytalną i w drodze wyjątkowej skazał jedynie na 3 miesiące więzienia. (a)

Do sprzedania biały papier
kilo 50 gr.
w Administracji „Rozwój”

Teatr i sztuka
TEATR LETNI
w Parku Staszica
Ostatnia rewja pożegnalna poza utworami, które zdobyły sobie sukces obfituje w 14 najnowszych przebojów i szmoncesów.
RAKIETA
Dziś powtórzenie „Zjazdu gwiazd” pod przewodnictwem Stanisławy Karlińskiej z Moriskiego Oka przy współpracy Jerzego Borońskiego, Edmunda Minowicza, Prokopiaków, Henrycha oraz całego zespołu.

Przez radio
Łódź Dnia/20 sierpnia.
11.58 Sygnał czasu i hejnał
12.10 Muzyka z płyt
13.15 16.00 Przerwa
16.00 Płyty gramofonowe
16.45 Komunikat dla żeglugi
16.50 Odczyt „O Henryku Heinem”
17.10 Muzyka z płyt
17.30 Radjokronika
17.35 Odczyt wygl. prof. dr. W. Wilkosz
18.00 Koncert z Warszawy.
19.00 Rozmaitości
21.30 Koncert z Doliny Szwajc.
22.00 Feljeton i komunikaty
23.00 Muzyka taneczna z Warszawy

Reklama to potęga

Wiadomości bieżące

Zapisy do szkół dokształcających i wieczorowych

Jak się dowiadujemy w dniach 31 bm. oraz 1, 2, 3, września r. b. odbywać się będą zapisy na obowiązkową naukę w publicznych szkołach zawodowych i wieczorowych zapisy te odbywać się będą w godzinach od 18 do 20 we wszystkich szkołach powszechnych w których odbywają się lekcje dla młodzieży podlegającej przymusowi szkolnemu. Każdy ze zgłaszających się obowiązany jest przedstawić metrykę urodzenia, świadectwo szkolne względnie pracodawcy o zatrudnieniu, albo też deklarację rodziców lub opiekunów o pozostawaniu bez pracy.

Według obowiązujących ustaw pracodawcy obowiązani są przypilnować, by za trudnieni u nich młodociani pracownicy uczęszczali na kursy dokształcające.

Odpowiedzialność za nieposyłanie pracownika młodocianego podlegającego obowiązkowemu nauczaniu ponoszą zarówno rodzice jak i pracodawcy w karach administracyjnych. (a)

Wszechpolska wystawa drobiu, gołębi i królików

W czasie od 5-go do 8-go grudnia b. r. odbędzie się w Toruniu Wszechpolska Wystawa Drobiu, Gołębi i Królików.

Wystawę powyższą organizuje z ramienia Centralnego Komitetu do spraw Hodowli Drobin w Warszawie - za zezwoleniem Ministerstwa Rolnictwa - Pomorski Związek Hodowców Drobiu, przy Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu.

Do Komitetu Wystawy zaproszono przedstawicieli organizacji rolniczych i związków hodowców ze wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej.

Wystawa obejmie drób, krowki, gołębie użytkowe, ozdobne i opasowe - ponadto będzie zorganizowany obszerny dział przemysłu drobiarskiego.

Zaznaczamy, że wystawiony drób musi być znaczony obrączkami rodowymi Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobin w Warszawie.

Bliższych informacji udzieli Komitet Wszechpolskiej Wystawy Drobiu, Gołębi i Królików w Toruniu ul. Sienkiewicza 40.

Kronika policyjna

Zamachy samobójcze

Na Bałuckim Rynku usiłował pozbawić życia przez zatrucie jodyną 62-letni Józef Sobona bezrobotny i bezdomny. Desperatowi udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia który go następnie przewiózł w stanie osłabionym do szpitala w Radogosztu.

Karbowiak Roman 22-letni robotnik zamieszkały przy rodzinie na ulicy Szopena 12 z racji zawodu w miłości postanowił pozbawić się życia. Korzystając z chwili gdy domownicy wyszli do pracy młodzieniec sporządził pułkę i zawiesił ją na haku specjalnie w bitym w ścianę. Zamiany te jednak zakończyły się wcale nie tragicznie albowiem hak wyrwał się ze ściany i niedoszły samobójca spadłszy na podłogę potłukł się nieco i naderwał sobie szyję. Na odgłos upadającego ciała przybiegli sąsiedzi którzy wezwali pogotowie ratunkowe, lekarz którego opatrzył desperata. (a)

Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym na ulicy Andrzeja 14 samochód ŁD. 81233 prowadzony przez złofera Nienczerowicza Franciszka, najechał na przechodzącą przez jezdnię Troszczyńską Aleksanę zamieszkałą w Rudzie Pabjanickiej. Troszczyńska wskutek tego doznała ogólnych obrażeń ciała i została opatrzona przez wezwanego na wiejsce wypadku lekarza

Kontrola sklepów spożywczych

W związku z ujawnionymi ostatnio licznymi wypadkami chorób zakaźnych przewodów pokarmowych w ciągu ostatnich dwu dni władze sanitarne naszego miasta przeprowadziły ostrą kontrolę sklepów spożywczych, zwracając szczególną uwagę na warunki higieniczne urządzeń sklepowych o pakowania i ekspedycji towarów, tudzież zabezpieczenia artykułów przeznaczonych do bezpośredniego spożycia, przed zanieczyszczeniem. Równocześnie Komisje badały,

czy przy sprzedaży właściciele sklepów stosują się do obowiązujących cenników, regulujących sprzedaż najważniejszych artykułów spożywczych, tudzież czy nie pobierane są nadmierne ceny.

W wyniku kontroli pociągnięto do odpowiedzialności karnej kilkudziesięciu właścicieli sklepów za niestosowanie do obowiązującego cennika oraz anty-sanitarne urządzenia sklepu. (a)

ZAWODOWI BEZROBOTNI NA WYWCZASACH

W dniu wczorajszym na polu przy ulicy Wiznera korzystając z wolnego czasu zabawiła się gra w karty grupa zawodowych bezrobotnych między którymi byli 31-letni Bronisław Jurczyński zamieszkały przy ulicy Fijałkowskiej 48 i 29-letni Stanisław Grzeiak, zamieszkały przy ul. Żurawiej 16.

Grzeiak specjalista od kart przy pomocy odpowiednio speparowanych kart ogrywał towarzyszy. W pewnym momencie gdy w banku znajdowała się poważniejsza kwota, Jurczyński który spostrzegł machinacje Grzelaka

mimo że przegrał stawkę zabrał pieniądze leżące na stole zarówno swoje jak i Grzelaka oświadczając że karze go w ten sposób za oszustwo

Wywiązała się sprzeczka a następnie bójka w czasie której Jurczyński pchnął nożem Grzelaka w klatkę piersiową i szyję przbijając płuco. Ciężko rannego przewieziono karetką pogotowia do szpitala. Jurczyńskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji sądu. (a)

Wielka obława policyjna na terenie Łodzi

W związku z ostatnio notowanymi licznymi kradzieżami, liczba których mimo obstrzonej obserwacji stale wzrasta, władze policyjne zwróciły uwagę na zastraszający ten objaw i rozpoczęły energiczną walkę z elementem przestępczym kryjącym się na przedmieściach, a nawet w spelunkach w centrum miasta.

W ciągu nocy wczorajszej zorganizowano na terenie całego miasta obławę. Około 600 funkcjonariuszy policyjnych, zarówno policji mundurowej pieszej i konnej, jakoteż śledczej, pod wodzą oficerów policji około godz. 23-ej przystąpiły do poszukiwań i przetrząsania podejrzanych lokali, w których gromadzą się przedstawiciele świata przestępczego. Obława prowadzona była jednocześnie we wszystkich punktach miasta i trwała do godziny 4-ej nad ranem.

Przeszukano lokale publiczne, podejrzane

spelunki, restauracje, domy noclegowe i t. d. przy czem wszystkich obecnych tamże poddawano osobistaj rewizji, bardziej zaś podejrzanych względnie poszukiwanych zatrzymywano. Łącznie zostało zatrzymanych 53 osoby, podejrzane, poszukiwane przez policję i różne Sady. Wśród zatrzymanych znajduje się 2-ech osobników, przeciw którym ciężkie poważne poszlaki, iż brali udział w zuchwałym włamaniu do składu manufaktury Halberga, przy ulicy Pomorskiej 23.

Wszystkich zatrzymanych osadzono w areszcie przy Urzędzie śledczym w Łodzi, do czasu przeprowadzenia dochodzenia. W wyniku poszukiwań skonfiskowano pozatem broń palną, noże i t. p. narzędzia włamania, jak wytrychy, łomy, które znaleziono przy zatrzymanych.

W ciągu dnia wczorajszego prowadzone były intensywnie badania zatrzymanych. (a)

Burzyciele Ładu i siewcy nienawiści klasowej

Dnia 2 kwietnia r. p. K. zamieszkały przy ul. Kopernika 10 wyglądając oknem spostrzegł że jakiś młody osobnik w towarzystwie równie młodej kobiety rozkleja na przeciwległej ścianie domu nr. 9 na ulicy Kopernika plakat.

Zainteresowany tem lokator z szedł i stwierdziwszy że plakat jest treści komunistycznej antypaństwowej, pobiegł za parką która wskazała policji i oboje ujęto na ul. Gdańskiej.

Zatrzymani okazali się 17-letni Mordka Bytomski i 17-letnia Chana Goethelf. Oboje osadzono w więzieniu znaleziono zaś u nich plakaty skonfiskowano.

Wczoraj sprawę wyżej wymienionych rozpatrywał Sąd Okręgowy w Łodzi który po rozpoznaniu wydał wyrok skazujący Mordkę Bytońskiego na 1 rok więzienia a Chanę Goethelf na 6 miesięcy więzienia.

Wczoraj pogotowie ratunkowe. Niefortunnego złofera pociągnięto do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę. (a)

Po ogłoszeniu wyroku Bytomski począł wnosić okrzyki na sali wobec czego Sąd skazał go na 14 dni aresztu dodatkowo za nieposzanowanie Sądu, przy czem aresztant przebywać będzie w odosobnieniu.

Drugą podobną sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Łodzi rozpoznawał z oskarżenia przeciw 20-letniej Frajdlie Zendel. Wymieniona dnia 12 kwietnia r. b. na ulicy Podrzecznej przed posesją 22 rozdawała ulotki treści antypaństwowej i w czasie tej czynności została schwytana przez policję.

Sąd skazał Frajdlę Zendel na 6 miesięcy twierdzy. (a)

Humor

A rabat?

Sędzia: — Panie Schwinnelein, zostaje pan skazany na miesiąc aresztu i daje panu o siem dni czasu do zgłoszenia się do kary

Schwinnelein: — A jak sobi zaraz do kary zgłosze, to ile pan sędzia da rabatu?

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Moda siwych włosów

W jednym z najwytworniejszych arystokratycznych pałaców Londynu odbyło się nie dawno przyjęcie, na którym lansowano najnowszą modę siwych włosów.

Nietylko że starsze panie, które już zdążyły mniej lub więcej osiwieć, prezentowały odważnie srebrzystą barwę włosów, ale i młode zupełnie dziewczęta zjawily się z siwym speejalnie przy pomocy odpowiedniej farby

preparowanem pasemkiem włosów w najmłodniejszej fryzurze.

Ta moda siwizny ma być konsekwencją harmonizowania całości toalety z uczesaniem. Ponieważ największym „krzykiem mody” jest kombinacja barwy białej i czarnej, więc włosy przyprószone srebrem mają z nią najlepiej się harmonizować.

A więc czego się nie robi dla mody

SZANTAZYSTA PODSŁUCHAŁ SPOWIEDZ

Pewna zacna obywatelka Wiednia była ogromnie zdziwiona, gdy w skrzynce do listów znalazła kopertę, zaadresowaną nieznanym jej charakterem pisma.

W kopercie był list następującej treści:

„Szanowna Pani!
Jestem w posiadaniu najintymniejszych tajemnic pani. Ogłoszę je publicznie, o ile nie złoży pani 800 szylingów na pocztę pod godłem „punktualność 9270”.

Pani owa dała znać policji i bez trudu aresztowano 25 letniego młodzieńca, który

przyznał się do autorstwa listu.

Gdy na sprawie sędzia spytał go, skąd zna intymne szczegóły z życia obcej kobiety, opowiedział rzecz zdumiewającą.

Oto, pewnego dnia znalazł się w kościele i przypadkiem usłyszał całą spowiedź tej kobiety.

Postanowił z tego skorzystać i napisał list szantażowy.

Sąd skazał pomysłowego młodzieńca na dwa miesiące więzienia.

Wesołe pogrzeby

Na Filipinach nie umiera się tragicznie. Takby przynajmniej zdawać się mogło, sądząc z następującego obrazka pogrzebowego w San Antonio.

Przy dźwiękach wesołej muzyki tanecznej rodzina przenosi swego nieboszczyka z kościoła do grobu. Dwa piękne dzwony dzwonią podczas pogrzebu równie fałszywie i głucho, jak podczas ślubu i chrztu. W porze deszczowej, kiedy deszcz pada prawie nieustannie, wtedy z natury rzeczy odbywa się wszystko w nastroju poważniejszym i uroczystym. Lecz w dniu słonecznym pod wieczór, pó ukończonej pracy, odbywa się obrzęd pogrzebowy całkiem inaczej.

Oto klekoczą dzwony, z kościoła siedmiu ludzi wynosi nieboszczyka. Siedmioro osób — cała rodzina, ze zwłokami dziecka, we dług rozmiarów trumny sądząc, może 2-letniego. Trumienkę ozdobiono taśmami z czerwonego i zielonego papieru niesie na ramieniu w dużym słomkowym kapeluszu. Niesie obojętny na wszystko. Obok idzie matka dziecka tak samo obojętna, z cygarem w ustach i jak

gdyby nieświadoma tego, co się dzieje. O kilka kroków przed nimi kroczą ich dwie córki, również z cygarami w ustach i oznakami jeszcze większej obojętności. Tuż za rodzicami człowiek niesie cienki wysoki krzyż drewniany; kapelusz słomkowy na głowie i rozgląda się dokoła leniwem okiem i obojętnem. Za nim kroczą dwaj muzykanci, jedyni w całym tym orszaku, przejęci żywo swoją misją. Gitarzysta i skrzypek. — Grają melodię wiecznie się tam powtarzającą, lekką, skoczną. Skrzypek trzyma smyczek pełną garścią i pilnie zgrzytliwie i fałszywie, ale w rytmie. Gitarzysta, mały i pękaty, chwije się i podryguje na swych krótkich nogach. On także kopci cygaro i to z oznakami wielkiego zadowolenia.

Pusto wszędzie kiedy przesuwa się mały ten orszak. Dzwony kołocą zaledwie 2 minuty i słychać już tylko coraz bardziej oddalające się dźwięki skocznej muzyki tanecznej dwóch grajków pogrzebowych.

Cygaro i wesoła muzyka — to obraz pogrzebu na Filipinach

Straż pożarna u mrówek

Przyrodnik Fr. Gelde, chcąc przekonać się, jak zachowują się mrówki w razie grożącego im niebezpieczeństwa pożaru, przeprowadził doświadczenie, które opisuje następująco:

W pewnym lesie jodłowym, położonym w Alpach austriackich na wysokości 1000 m, wyszukałem duże mrowisko, w które włożyłem świecę palącą tak, że płomień wystawał mniej więcej 3 cm, ponad powierzchnię. Natychmiast przypadały najbliższe znajdujące się mrówki i obserwowały ogień. Po kilku sekundach niektóre mrówki w widocznym zdenerwowaniu poczęły skakać do ognia i spalone spadały. Był to sygnał, mobilizujący całe mrowisko. Beładne skakanie ustało. Natomiast zaczęło się systematyczne gaszenie płomienia. Najsilniejsze mrówki poczęły się wdrapywać na brzeg świecy i zwróciwszy się tyłem do płomienia, strzykać pewną cieczą wprost na knot cieczy, poczem przeważnie poparzone spadały w dół. Niezrażone tem inne mrówki prowadziły dalej dzieło gaszenia. Płomień świecy pod wpływem tej cieczy syczał i ma-

łał coraz więcej, aż wreszcie po czterominutowem gaszeniu zagasł całkowicie.

Naokoło świecy znajdowało się 150 do 200 spalonych mrówek, które w obronie społeczności poświęciły swe życie.

Następnie mrówki próbowały zasypać świecę piaskiem i igliwem, a silniejsze zwierzęta w dalszym ciągu oblewały knot cieczą, by go niejako uczynić ogniotrwałym.

Zdenerwowanie w mrowisku ustało. Mrówki poczęły wykonywać zwykłą swą pracę.

Kiedy po pół godzinie znowu spróbowałem zapalić świecę, musiałem zużyć trzech za pałek, zanim inpregnowany cieczą mrówek knot się zapalił. Natychmiast poczęły mrówki biec z wszystkich stron i gasić płomień, co im się też udało w przeciągu 30 sekund.

Z powyższego zdaje się wynikać, że mrówki nie posiadają specjalnej straży pożarnej, że natomiast każda jest gotowa poświęcić życie dla dobra ogółu.

8 sztucznych wyspna Atlantyku

W tych dniach nastąpić ma w Nowym Yorku podpisanie ostatecznej umowy w sprawie budowy 8 aerodromów na Atlantyku. Jedną z tych wystp skonstruowana na próbie, znajduje się między New-Yorkiem a Bermudami. Służy ona narazie jako stacja doświadczalna i już teraz oddaje wielkie usługi linjom że gługi powietrznej.

Pozostałe stacje mają być oddane do użytku już w ciągu 18 miesięcy. Długość każdej z nich wynosić będzie 350 metrów szerokość 120. Przymocowane będą one do dna oceanu setkami stalowych lin u końca których zamiast kotwic uwieszone będą ogromne bloki cementu.

Na tych oceanicznych punktach linii lotniczej znajdować się będą zbiorniki benzyny, hotele zaopatrzone w pomoc lekarską, stacje radiowe i tp. Dużo też czyta się w prasie amerykańskiej o wyszukanej architekturze gmachów i o przepychu ich wewnątrz. Wyspy sztuczne mają być cudem techniki i komfortu i to już za 18 miesięcy.

Odwaga młodej skautki

Nad rzeką w Tweed w Anglii obozowali skauci, którzy wobec pięknej pogody, postanowili zażyć kąpieli. Nagle jeden z chłopców, 11 letni Alwin Butler, natrafił na głębię i zaczął tonąć.

Nie namyślając się, ani chwili starszy o rok brat jego, Wilhelm, rzucił mu się na ratunek, ale i on został pochwycony prądem.

Widząc to instruktor skautów, 25 letni Percy Adams, chciał wydobyć tonących, ale chłopcy, tracąc przytomność, pochycili go za ręce, uniemożliwiając mu pływanie i wszyscy trzej poszli na dno.

Więcej rozwagi wykazały obozujące w pobliżu skautki, z których jedna widząc katastrofę, kazała się przywiązać na linie i kilkakrotnie dawała nurka, szukając ofiar aż trzeba ją było wyciągnąć z wody w stanie zupełnego wyczerpania.

Nie zdołała ona wydobyć nieszczęśliwych, których ciała znaleziono dopiero następnego dnia.

Na skutek tego okropnego nieszczęścia obóz skautowy natychmiast zwinięto i chłopców poroszymano do domów.

Samobójstwo zrujnowanego przemysłowca

Szalejący obecnie również i w Stanach Zjednoczonych kryzys ekonomiczny spowodował cały szereg samobójstw w sferach kupieckich i finansowych.

Pewien zrujnowany przemysłowiec nowojorski odebrał sobie przed paru dniami życie w niezwykły zajście sposób.

Zatelefonował do kilku pism, zaowil dla siebie nekrologi, zapłacił za pokój w hotelu w którym mieszkał od kilku miesięcy i włożywszy na siebie kompletny kostjum pilota wszedł na balustradę balkonu swego pokoju znajdującego się na 18 piętrze i strzelił sobie z rewolweru w skroń.

jego martwe ciało rozbiło się na miazgę o bruk ulicy.

Walka o kolejkę dojazdową Czy to warto?

Inspekcja nie chce jej ekspluować bo daje deficyty

Dyrekcja kolejek dojazdowych wystosowała do Ministerstwa Komunikacji memorjał w sprawie konieczności skasowania kolejki wąskotorowej na linii Piotrków — Sulejów

W memorjale tym wykazuje dyrekcja, że kolejka ta przynosi tylko deficyt a to w związku z dużym ruchem autobusowym na tej linii i niejednokrotnie zdarza się, że kolejka odchodzi na miejsce przeznaczenia bez pasażerów co naraża dyrekcję na duże straty.

Tymczasem przeciwko likwidacji wystą

pili obywatele sulejowscy, którzy zawiązali komitet obrony kolejki i twierdzą, że jest ona niezbędna ze względów gospodarczych i na licznie zamieszkałych powiat sulejowski obywateli. Do memorjału tego przyłączył się również magistrat sulejowski, prosząc o oddalenie prośby dyrekcji kolejki sulejowskiej

Jak się dowiadujemy, decyzja Ministerstwa Komunikacji ma zapaść już w najbliższych dniach. (b)

Roboty kanalizacyjne w r. b. Postępują bardzo wolno

Plan robót kanalizacyjnych na r. b. obejmuje wybudowanie dalszego ciągu pierwszego kolektora, budowę kanałów ulicznych dla kolonii mieszkaniowej Z. U. P. P. i połączenie ich z kolektorem, wykończenie regulacji rzeki Karolewki, budowę kanału na ulicy Obywatelskiej i dalszą rozbudowę sieci miejskiej.

Z planu tego wykonano w ciągu miesięcy czerwca i lipca r. b.: 225 metrów b. kanału murowanego na ulicy Obywatelskiej, przeprowadzono regulację koryta rzeki Karolewki na przestrzeni 190 m. b., ułożono kanały na ulicy Lipowej od Zielonej do Zawadzkiej, na ulicy Zawadzkiej od Lipowej do Żeromskiego, na ulicy Bednarskiej oraz na ulicy Proje

ktowanej.

Ogółem wybudowano 784 metry b. kanałów rurowych. Ponadto wykonano 452 metry b. kanałów murowanych na ulicy Wólczanckiej od rz. Jasieni do ulicy Pabjanickiej, na ulicy Bednarskiej od Pabjanickiej do Projektowanej, dla kolonii mieszkaniowej Z. U. P. P.

Przy robotach tych Wydział Kanalizacji zatrudnił 1255 robotników.

W ciągu miesiąca czerwca r. b. połączono z siecią 14 nieruchomości, w ciągu miesiąca lipca r. b. — 12 nieruchomości. Ogółem w ciągu r. b. do 1 sierpnia połączono z siecią 44 nieruchomości.

Zwrot odstępnego za lokal Czy można żądać?

W ostatnich czasach często w praktyce sądowej spotyka się sprawy, wytaczane przez lokatorów przeciwko właścicielom domów o zwrot nadpłaconego komornego, przyczem żąda się zwrotu sum, nadpłaconych za okres 6 miesięcy, z powołaniem się na przepis art. 10 ustawy o ochronie lokatorów. W wypadkach tych zachodzi pomieszczenie pojęć.

Ustawa o ochronie lokatorów nie zawiera żadnych postanowień, odnośnie do zwrotu sum, nadpłaconych przez lokatora. Artykuł 10 wspomnianej ustawy reguluje kwestję t. zw. sprzedaży mieszkań.

W 1-szej części omawianego artykułu zawarte jest postanowienie, iż zabronione i nieważne są umowy w przedmiocie pobierania odstępnego za lokal.

Tak samo nieważne i zabronione są umowy, w których wynajmujący czyni wynaj

jem zawisłym od zakupu przez nowego lokatora urządzenia domowego, albo wogóle wymawia dla siebie, albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostającego z umową w bezpośrednim związku.

W sytuacji tej, gdy wbrew przepisowi powyższemu odstępnego zostało przez nabywcę lokalu uiszczony, można żądać sumy uiszczony z powrotem z ustawowymi odsetkami, jak dziś 10 proc. rocznie. Tego prawa żądania zwrotu odstępnego zgóry zrzekać się nie można.

Prawo do wytoczenia skargi o zwrot odstępnego przedawnia się w ciągu sześciu miesięcy. Ten ostatni termin sześciomiesięczny jest właśnie powodem pomieszczenia pojęć w praktyce i żądania zwrotu nadwyżek nadpłaconych za okres 6 miesięcy.

Niewidomi masażysty

I w Łodzi powinni zająć się tą pracą

W styczniu r. b. powstało koło niewidomych masażystów przy Tow. Muzyków Ociemniałych w Warszawie, Piwna 11. Nie we wszystkich zawodach ociemniałym mają zdolność konkurencyjną i mogą wykazać 100-procentową sprawność. Tylko wyjątkowe fakty dają im środki utrzymania, by mogli się wyżyć nie padając ciężarem na społeczeństwo. Do takich zawodów należy m. in. zawód masażysty.

W Anglii, Francji, Japonii, Finlandji i innych kulturalnych krajach ociemniałym masażysty pracują z pożytkiem w szpitalach, w lecznicach i w domach prywatnych. Nowopowstałe koło warszawskie składa się z 30-tu ociemniałych, którzy ukończyli specjalny kurs. Jednakże znalezienie pracy dla tych ociemniałych napotyka na trudności, albowiem dotychczas jeszcze w społeczeństwie naszym trwa uprzedzenie w stosunku do pracowników ociemniałych.

Delegacja ociemniałych zgłosiła się do

prezydenta miasta, składając 2 memorjały, jeden dotyczący zatrudniania masażystów w szpitalach miejskich, drugi zaś dotyczący subwencji na cel odnajęcia lokalu. Co się tyczy subwencji, to sprawa ta musi ulec odroczeniu, natomiast kwestja zatrudniania masażystów ociemniałych w szpitalach będzie rozpatrzona.

zabawa na szpital

W niedzielę, dnia 23-go sierpnia 1931 r. cała Łódź do „Wenecji“ w parku przy ulicy Pabjanickiej na Wielką Zabawę Sierpniową. Przybywających oczekiwać będzie wiele niespodzianek t.j. Loteria fantowa o bogatych fantach, Sirzelnica, Wędka, Tańce Wyciągi we workach, Zabawa dla dzieci i t. d. Bufet obficie zaopatrzone — na miejscu. Przez cały ciąg zabawy przygrywać będzie orkiestra dęta.

Całkowity dochód zostaje przeznaczony na dokończenie budowy Szpitala O.O. Boni-

Czy to warto?

Doktor Woronow, bawiący obecnie w Viehy, udzielił wywiadu dziennikarzom francuskim w sprawach dotyczących odmłodzenia.

Między innymi, dr. Woronow oświadczył, iż przed dwoma laty w czasie bytności w Cambridge na jednym z bankietów, wydanych na jego cześć, spotkał się on z G. B. Shawem i zaproponował swe usługi pisarzowi angielskiemu, gdyby ten potrzebował zabiegów, które potrafiłyby odmłodzić sędziwego pisarza oraz przedłużyć jego życie.

Według oświadczenia d-ra Woronowa B. Shaw, jak na swoje lata trzyma się dobrze, a nawet znakomicie, lecz odmłodziciel ludzkości twierdzi, że okres ten zbliża się wielkimi krokami ku końcowi.

Woronow jest bardzo zadowolony z tego, albowiem jest pewien, iż uda mu się przedłużyć życie dramaturga do lat 120-tu. Wiek B. Shawa, zdaniem Woronowa, jest normalnym dla każdego człowieka, nie nadzwyczajnego w życiu, a odmłodzenie po 70-letnim życiu jest według niego łatwiejsze, niż o 10—15 lat wcześniej.

PIĘKNY EGIPCJANIN RYWALEM CHAPLINA

W znanej miejscowości kuracyjnej Juanles-Pins na Lazurówym Wybrzeżu wywołał silne poruszenie skandal w związku z osobą Charlie Chaplina.

Jak wiadomo przed dwoma miesiącami przybył do Juanles-Pins Charlie Chaplin w towarzystwie swej przyjaciółki czarnookiej i smagolicej Mizzi Mueller, która przybrała sobie pseudonim Mary Reeves.

Kilka dni temu młoda ta osoba, w której widziano już panią Chaplin Nr. 3 — zniknęła nagle po gwałtownej kłótni z Chaplinem

Mary opuściła hotel, w którym oboje mieszkali. Zabrała ze sobą tylko małą walizkę i odjechała w niewiadomym kierunku.

Zniknięcie pięknej narzeszonej Chaplina łączy z poznaniem pewnego młodego Egipcjanina, który wyraźnie adorował czarnooką Mary, co wywołało wybuchy zazdrości ze strony Chaplina.

Według krążących wieści Mary uciekła z Egipcjaninem do Paryża, dokąd podąża z nią Chaplin.

Zły anioł

Pani Konstancja Stenberg żona reżysera który według żargonu filmowego „zrobił“ Marlenę, podała skargę przeciwko słynnej dziś gwiazdce, żądając od niej 2 miliony dolarów za uwiedzenie jej męża oraz 400 tysięcy na koszt procesu,

Oświadczyła ona przed sądem w Los Angeles:

— Mój mąż poznał Marlenę Dietrich w Niemczech, poznał się natychmiast na jej możliwościach i z małej aktoreczki zrobił gwiazdę

Tymczasem ona podziękowała mu przez zniszczenie jego życia rodzinnego,

Jest to wampir pod każdym względem jednostka szkodliwa,

Pani Marlena odpowiedziała w gazetach nowojorskich na insynuację swej przeciwniczki że mąż Marleny Dietrich będzie jej bronił i że po to przybył do Hollywood

Dowodzi on nadto, że Stenberg rozwodził się z żoną jeszcze zanim ją poznał, Marlena jest pewna że proces wygra.

fratrów w Chojnach.

Komitet ma nadzieję, iż Łodzianie ze względu na cel, licznie przybędą na powyższą zabawę.

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

Najlepszy odbiór na detektor

ma cen, kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn za **Zł. 25**

W ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

P. SZULC i S-ka

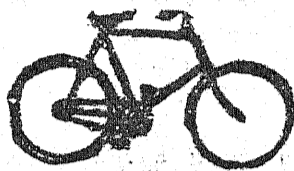
Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06



NIEMIA WONA
RAK NOGI PACH
USUWA
ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
FABRYKA CHEM-FARMACEUT. AP. KOWALSKI WARSZAWA
UWAGA! WYSTRZEŻAJ SIĘ NAŚLADOWANIEM
O PODOBNEJ BRZMIENIU KOPAKOWANIEM

ZIOŁA lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji kamienicm żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki, Apteka



Rowery

Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyte można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny M. WŁODAREK Rzgowska 7. tel. 151-03

Dr. med.

K. BRONIKOWSKI

Choroby: uszu, nosa, gardła i krtani.

ord. od 1-2 i 7-8 w.

Łódź, ZAWADZKA 9. Tel. 139-11

Dr.

H. Reiterowski powrócił

Ewangelicka 1, Telefon 166-90
Przyjmuje od 3-4 i od 7-8 w.

Reformacie pigułki Zakonnik

znane od 1602 roku
Reguluja żołądek, chronią od reumatyzmu, sierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym: Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu
KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI
Warszawa Trębacka 4
Zadać w apt. i skład, z „Zakonnikiem”



Medne, tanie i solidne są OGRÓDZENIA DRUCIANE, plecionki i tkaniny nabyte w Firmie **R. JUNG, Łódź** Wólczańska 151, tel. 128-97

ANDRZEJ BIRABEAU.

Miłość na odległość

Jak wiadomo w dzisiejszych czasach młode dziewczęta kochają się przeważnie w sportowcach lub aktorach filmowych. Szal dla pisarzy i poetów minął w końcu ubiegłego stulecia. Jednak niema reguł bez wyjątków. Przedewszystkiem trzeba zaznaczyć, że Paula Vanesco, której serce zapłonęło gorącym uczuciem do Walerjana Giraud, była Rumunką. W dzisiejszej miłości przestrzeń odgrywa wielką rolę. Gdyby Giraud był rumuńskim pisarzem, Paula Vanesco napewno nie poświęciłaby mu tyle uczucia, ale Walerjan Giraud mieszkał w Paryżu, a ona w Bukareszcie.

Paula szczerze zajmowała się sztuką. W Bukareszcie często chodziła na odczyty, organizowane przez młodzież poetycką, podczas których dyskutowano na temat najnowszej literatury. Na jednym z odczytów usłyszała po raz pierwszy nazwisko Walerjana Giraud. Po raz pierwszy recytował jakiś aktor. Wiersze jego działały na nią jak pieszczotliwe dotknięcia. Odczuwała niemal fizyczną rozkosz napawając się melodią, jego słów. W czasie studiów jednocześnie prawie poznała Racina, Musset'a Verlain'a i Walerjana Giraud'a. Dlatego wszy stkich tych poetów zaliczała do jednej epoki, ale ponieważ z nich wszystkich jednym żyjącym poetą był Walerjan Giraud, przeto tylko w nim jednym musiała się zakochać Paula Vanesco.

Podziw poiąga za sobą chęć poddania się. Gdy po pewnym czasie Paulina Vanesco przyjechała do Paryża, było dla niej zupełnie zrozumiałe, że odda się Walerjanowi Giraudowi. Nie z obciwości, ani z dumy, ani też z próżności. Chciała pro prostu uciec swój dług. Chciała całym jestestwem podziękować mu za jego geniusz. Myślała nawet, że mimo oddania mu swej młodości i urody, zawsze jeszcze zostanie jego dłużniczką.

Po przybyciu do Paryża kilka dni straciła na urządzeniu swego gniazdka. Wynajęła pokój w łacińskiej dzielnicy, naprzeciw domu w którym mieszkał Walerjan Giraud. Okna

jego mieszkania wychodziły na ogród Luksemburski. Pierwszą wolną chwilę poświęciła na złożenie mu wizyty. Przed odejściem nie zadrżała nawet do lustra. Nie wyglądała nawet tego dnia zbyt ładnie. Zdenerwowanie wyłobilo cienie pod jej oczyma. Była bardzo blada. Nie chciała go uwieść, lecz miała zamiar tylko mu powiedzieć:

— Należę do pana.

Drzwi nie otworzyła jej stara służąca, jak to sobie wyimaginowała, lecz kamerdyner która na widok młodej panienki powiedział:

— Pan Giraud nie przyjmuje... Przed przyjściem musi pani porozumieć się telefonicznie z jego sekretarzem.

A więc dostęp do tego człowieka nie był łatwy. Paula dowiedziała się, że jeszcze żadnej damie nie udało się gawędzić z nim przy marmurowym kominku. Stołował się wyłącznie w domu; nie zaszczycając swą obecnością zebrań towarzyskich, ani żadnych lokali. Należał wprawdzie do akademii, ale nigdy nie chodził na posiedzenia. Gdy w drodze wyjątku dla swego dobrego przyjaciela przychodził na próbę generalną, był to sukces niebywały. Podczas przerwy w szuscy mieli wlepiony wzrok w jego łóżę. Następnego dnia wypadek ten szeroko opisywano w gazetach. Król był bardziej przystępny od niego.

Paula nie traciła nadziei. W sercu jej w dalszym ciągu płonął żar miłości. Często siadała w ogrodzie Luksemburskim naprzeciw jego okien i fantazjowała na temat jego życia. Czasem zdawało jej się, że poznaje jego czoło za szybą. Pewnego razu zupełnie niespodzianie ujrzała go całkiem blisko, wsiadającego do swego aata. Jak mocno biło serce Pauli!

Pewnego dnia młodą Rumunkę zabolął silnie ząb. Jest to ból, któremu muszą ulec najpiękniejsze choćby kobiety. Paula udała się do dentysty.

Gdy otworzyła drzwi poczekalni, ujrzała jednego pacjenta — Walerjana Giraud! To był doprawdy on! Paula widziała już tyle jego fotografii, że poznała go oprazu. Poznała jego czoło, głęboko osadzone oczy, maleńki

wasik i gestą czuprynę. Nie przypuszczała jednak, że ma tak surowe oblicze.

Do poczekalni wszedł dentysta.

— Ależ drogi mistrzu, dlaczego pan nie zadzwonił?

— Ból chwycił mnie nagle...

— Bardzo żałuję, akurat mam teraz pacjenta, a pózniej zamówiła wizytę ta oto dama.

— Trudno, muszę poczekać...

Czekał. Widziała go zupełnie blisko. Sie działa przy człowieku, do mieszkania którego nikt nie miał wstępu. A teraz jest on w tym samym pokoju razem z nią! Paula może się mu dowoli napatrzeć na całe życie.

Rozmowa pacjenta z dentystą trwa jednak zbyt długo. To czekanie! Walerjan Giraud czekał u dentysty, jak każdy śmiertelnik. Przytrzymuje policzek ręką, krzywi twarz spaceruje po pokoju, siada i znowu wstaje. Walerjan Giraud, ten wielki poeta trzyma chusteczkę w ręku, czyta rozrzucone w około gazety, podarte tygodniki i ilustracje.

W ciągu długich dni i nocy marzyła Paulina o jednym: być z nim razem przez chwilę. Nie pragnęła z nim rozmowy. Sama jego obecność sprawiała jej niewysłowioną rozkosz. Marzenia jej ziściły się. Była z nim sama pod jednym dachem przez blisko trzy kwadransy. Wreszcie otworzyły się drzwi gabinetu i na progu stanął dentysta. Teraz kolej na Paulę. Lecz Walerjan Giraud zerwał się nagle i przemówił do niej.

— Gdyby pani była tak łaskawa i pozwoliła mi wejść do gabinetu przed swoją kolejką. Gdyby pani wiedziała, jak mnie okropnie ząb boli. Ząb mądrości... Czy zechce pani być tak grzeczną? Dziękuję, serdecznie dziękuję...

Marzenia jej ziściły się. Złożyła dlań największą ofiarę. Prawdopodobnie poinformował się o jej adresie, gdyż następnego dnia otrzymała tom jego poezji z następującą dedykacją:

— „Wielce Szanownej Pani Pauli Vanesco w dowód wdzięczności, Walerjan Giraud”.

KONEC.

Droga do Zdrowia!

Cherzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE

Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materji w organizmie

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (langiny gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bekseność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc, Usuwają kaszel i zapalenie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

UROSA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie
Skład apteczny **M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05**

SKŁAD WĘGLA, DRZEWA i KOKSU

A. Schwartz

PRZEJAZD 90, tel. 116-14
ojazd tramwajem Nr. 15 przy Przędzalnianoj

Poleca węgiel górno-sląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe: w szczapach i rabane. Dostawa do domów w każdej ilości.

CENY NAJNIŻSZE

Szewcy.

Najtaniej nabyć skórę w każdej ilości
można **skóry**
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38
Specjalność. detaliczo sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Potrzebni chłopcy DO ROZWOZU GAZET

Zgłaszać się do 9-tej rano w Admin. „Rozwoju”

Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie NA POCZEKANIU (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia
Najwyższy gatunek skóry podeszwowej
Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie
NASZE CENY: Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie zelówki Zł. 3.— Damskie obcasy Zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej
Pogotowie **„Tempo”** PIOTRKOWSKA 79 (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefoniczne ządanie wysyłamy gońca

Reklama to potęga

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

MEBLE sypialnia brzoza, okomeja mahoń dąk, jesion, garderoby, szafy, łózka sprzedaje tanio na raty, zamienia odświeża **Stolarnia ulica Warszawska przy Napiórkowskiego**

Posady i prace

POTRZEBNY człowiek uczciwy z dobrmi świadectwami do gospodarstwa Požadane żeby się znał na ogrodnictwie. Zgłoszenia Piotrkowska 152 do Składu towaru Edmunda Wasilewskiego

POTRZEBNA uczciwa i czysta służąca do 2 osób ulica Śląska 16 Denys Chojny. 2404

Uwaga!

PLACE NOWE CHOJNY

Uwaga!

W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-rów Mülera, koło kolei. może każdy nabyć **place na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4 front I piętro, w godz. od 10—2

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie djatermją,

Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedziele od 9—1 p.p. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano 5—7.30 popo ł.

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

Tysiące chorych

na katar żołądka wzdęcia kurcze bóle, niestrawność zgagę, nudność, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury po uczającej! Adres: Lisek Apteka

Kupuje ołów

Administracja „Rozwoju”. Al. Kościuszki 41

Używajcie

wyłącznie do szycia

Nici „Marynarz”

Władysław SUWALSKI

Wytw. Nici „MARYNARZ,

Wólczńska 109

Krawiec męski

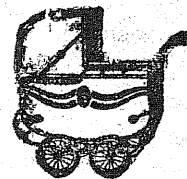
St. Gajda

KILINSKIEGO 216

przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów Roboty pierwszorzędne.

Ceny zniżone.

RUTYNOWANY nauczyciel przyspasabia pojedynczo i grupami do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów w zakresie matematycznym, do szkół kadetów i zawodowych. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drogę wejście z podwórza



WOZKI dziecięce **ŁÓZKA** metalowe **MATERACE** hygieniczne. „PATENT” **WYŻMACZKI** amer. **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie** „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

Powrócił

Dr. KOŁUDZKI

ZIELONA 32 tel. 166-49

Różne

GLUCHOTA uleczalna Wykazek Eufonja zademonstrowany specjalistom Usuw przytępiony słuch, szum cieknięcie uszów. Liczne podziękowania Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury Adres; Eufonja Liszki k. Krakowa

JEST do wynajęcia pokój z kuchnią wprost od gospodarza od 1-go października ul. Szpitalna 3 Włódzew. 2398—5

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczaj. 14 gr., nekrologi 30 gr., komun. 25 gr. ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychođenje ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia — „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa

Redaktor naczelny i Wydawca: inż. T. Czajewski W tłoczni T. Czajewskiego. Redaktor odpow. Walerian Zuchowski